

dr hab. Szymon Krzeszowiec

Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach

dyscyplina artystyczna - instrumentalistyka,
specjalność - skrzypce

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Grzegorza Warzechy

Zleceniodawca recenzji

Akademia Muzyczna im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi, Dziekan Wydziału Instrumentalnego, dr hab. Tomasz Król. Zlecenie podjęte na podstawie **Ustawy z dnia 14.03.2003 roku o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki** (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r. poz. 882), § 6 ust. 1, 2 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 września 2016 roku w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. z 2016 r., poz. 1586). W świetle w.w. Ustawy, dnia 5 października 2016 roku Rada Wydziału Instrumentalnego podjęła prawomocną uchwałę o wszczęciu przewodu doktorskiego na stopień doktora w dziedzinie sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej - instrumentalistyka oraz wyznaczeniu mnie recenzentem pracy doktorskiej Pana mgr. Grzegorza Warzechy.

Podstawowe dane o Kandydacie

Pan Grzegorz Warzycha urodził się 1990 roku w Ząbkowicach Śląskich. Mając lat siedem rozpoczął edukację muzyczną w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Kłodzku. Swoją naukę kontynuował w Państwowej Szkole Muzycznej I i II st. w Nysie, w klasie skrzypiec Janusza Gajownika. Studia muzyczne podjął w klasie dr. hab. Łukasza Błaszczyka w Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi, którą ukończył z wyróżnieniem w 2014 roku.

Swoje umiejętności wiolinistyczne doskonalił biorąc udział w mistrzowskich kursach skrzypcowych i kameralnych u Stafana Tarary, Arkadiusza Kubicy i Łukasza Błaszczyka. Swoje zainteresowania kameralistyką zgłębiał między innymi uczestnicząc w Juilliard String Quartet Seminar w Juilliard School of Music w Nowym Jorku. Doktorant jest laureatem nagród i wyróżnień na ogólnopolskich konkursach skrzypcowych i kameralnych w Bystrzycy Kłodzkiej, Rybniku, Świdnicy i Bydgoszczy. Na swoim koncercie ma koncerty solowe, a także kameralne (jako członek kwartetu smyczkowego *Navis*). Od 2016 roku na stałe współpracuje z Baltic Neopolis Orchestra, z którą koncertuje w kraju i za granicą. Jak wynika z załączonego biogramu, poza działalnością koncertową, kandydat prowadzi także działalność pedagogiczną, ucząc w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych im. Ludomira Różyckiego w Kielcach.

Ocena pracy

Praca doktorska Pana mgr. Grzegorza Warzechy pt. **Wybrane transkrypcje Jaschy Heifetza na skrzypce i fortepian jako przykład wirtuozowskiej literatury skrzypcowej XX wieku** składa się z dzieła artystycznego w formie zapisu na płycie CD oraz jego opisu.

Swoim dziełem artystycznym Kandydat składa hołd jednemu z najślynniejszych skrzypków XX wieku, prezentując jego autorskie transkrypcje na skrzypce i fortepian.

Na płycie znajduje się 16 utworów w opracowaniu Jaschy Heifetza. Są to:

1. Johann Sebastian Bach - *Sarabanda z Suity Angielskiej* nr 3
2. Aram Chaczaturian - *Taniec z Szablami*
3. Fryderyk Chopin - *Nokturn* op. 55 nr 2
4. Claude Debussy - *Popołudnie Fauna*
5. Grigoras Dinicu - *Hora Staccato*
6. Stephen Foster - *Jeanie with the light brown hair*
- 7-11. George Gershwin - *Suita Porgy and Bess*
Summertime
A Woman Is a Sometime Thing
My Man is Gone Now
It Ain't Necessarily So
Bess You is My Woman Now
12. George Gershwin - *Tempo di Blues*
13. Maurycy Moszkowski - *Iskry*
14. Wolfgang Amadeus Mozart - *Allegro molto* z Kwartetu smyczkowego C-dur KV465
15. Manuel Ponce - *Estrellita*
16. Siergiej Rachmaninow - *Etude-Tableau* op. 33 nr 7

Nagranie zostało zarejestrowane przez Doktoranta oraz pianistkę Monikę Ulańską w Sali Koncertowej Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi, w grudniu 2017 roku oraz w kwietniu i wrześniu 2018 roku.

Życie i twórczość Jaschy Heifetza jest, według autora pracy, ważnym elementem jego zainteresowań, który trwa od wczesnych lat edukacji muzycznej. Wsłuchując się w materiał dźwiękowy zawarty na płycie mam wrażenie, że Kandydat wielokrotnie obcował z wzorcowymi nagraniami swojego skrzypcowego idola, co niewątpliwie pomogło mu podążać za ideałem w interpretowanych przez siebie utworach.

Pan Grzegorz Warzecha bez problemu odczytuje tekst nieskomplikowanej *Sarabandy* ze *Suity Angielskiej* Bacha, starając się zachować oryginalne wskazówki Heifetza dotyczące aplikatury i realizując ornamentację zgodnie z zapisem nutowym. Mam jednak wrażenie, że utwór w wykonaniu Doktoranta traci na wyrazistości w związku z rezygnacją z romantycznej dramaturgii, w jakiej została pomyślana jego transkrypcja. Zaaranżowana i wykonywana przez Heifetza jako miniatura ukazująca nasycone brzmienie, osiąga pełnię ekspresji dopiero dzięki zastosowaniu soczystej barwy dźwięku skrzypiec i intensywnej wibracji, uznawanej dziś za zbędny lub wręcz niepoprawny środek wyrazu w interpretacji utworów barokowych. Jak czytamy w jednym z rozdziałów niniejszego opisu - w

większości interpretowanych przez siebie utworów Heifetz preferował styl, w którym sam czuł się najlepiej, nie biorąc pod uwagę zamysłu kompozytorów pokroju Bacha czy Beethovena. Przekonujemy się zatem, że również kluczem do przekonujących interpretacji heifetzowskich transkrypcji zawsze powinien być idiom jego własnego podejścia do opracowywanych utworów.

Kolejnym utworem jest opracowanie *Tańca z Szablami* Arama Chaczaturiana. Wykonawcy sprawnie prowadzą wartką narrację utworu, umiejętnie wywiązując się z wszystkich wymagających nieprzeciętnej techniki zadań. Skomplikowana artykulacyjnie partia skrzypiec, najeżona dwudźwiękowymi przebiegami nie stanowi problemu dla Doktoranta, który z powodzeniem realizuje wszystkie wirtuozowskie pomysły Heifetza. Na przestrzeni całego utworu zauważalna jest nieustanna dominacja głosu solowego, który w początkowej fazie przykrywa kantylenowym kontrapunktem zbyt schowaną, rytmiczną partię fortepianu. Zabieg ten jest przeprowadzony zgodnie z oznaczeniami dynamicznymi, jednak odnoszę wrażenie, że większa dbałość o proporcje między instrumentami przyniosłaby jeszcze lepszy efekt w budowaniu napięcia tej porywającej miniatury.

Po quasi barokowym brzmieniu *Sarabandy* i brawurowo wykonanym *Tańcu z Szablami*, *Nokturn* op.55 nr 2 Fryderyka Chopina jest pierwszym z prezentowanych na płycie utworów gdzie mamy okazję usłyszeć w pełni piękno i szlachetność tonu skrzypiec. Wspólnie z towarzyszącą mu pianistką, Panią Moniką Ulańską, Doktorant logicznie i przekonująco kształtuje frazę *Nokturnu*. Należy zauważyć, że chopinowska harmonika i melodyka oraz nostalgiczny charakter utworu są dla wykonawców czymś naturalnym co daje efekt idealnego kameralnego muzykowania. Jedyne zbyt skromne operowanie efektem *rubato* i wątpliwa intonacja ostatniego akordu nie dają pełnej satysfakcji z wysłuchania tego ujmującego swoją liryką utworu.

Delikatna i misternie utkana faktura transkrypcji *Preludium do Popołudnia Fauna* Claude'a Debussy stanowi nie lada wyzwanie dla wykonawców. Znakomite opracowanie Heifetza pozwala instrumentom na ukazanie swoich walorów bez konfliktu pomiędzy głosami, co jednak wymaga ich wzorowego prowadzenia. Duet Warzecha/Ulańska w idealny sposób odczytuje znaczenie swoich partii, umiejętnie łącząc je w spójną całość przy zachowaniu impresjonistycznej kolorystyki i subtelności brzmienia obu instrumentów. Znamienne dla autora transkrypcji jest zastosowanie w partii skrzypiec kilku wirtuozowskich elementów jak oktawy palcowane czy fłażolety w dwudźwiękach, z którymi solista radzi sobie bez większych trudności. Całość utworu jest utrzymana w idealnych proporcjach między instrumentami, co jest zasługą nie tylko autora transkrypcji, ale też realizatora nagrania.

Następnym przykładem efektownej miniatury przekomponowanej przez Heifetza jest *Hora Staccato*. W tym nawiązującym do folkloru rumuńskiego utworze Grigorasa Dinicu Doktorant daje się poznać jako biegły operujący smyczkiem wirtuoz, dla którego technika *staccato* nie stanowi wykonawczego problemu. Z dbałością o najmniejszy detal pokonuje kolejne skomplikowane przebiegi, starając się perfekcyjnie zrealizować najdrobniejsze szczegóły jak przednutki, tryle i mordenty. Może nie ma w Jego wykonaniu takiej swobody jak w przypadku nagrania samego autora transkrypcji, jednak zdają sobie sprawę, że mało kto mógłby konkurować z mistrzostwem skrzypcowym Heifetza, a już na pewno nie jest to przedmiotem badań niniejszej pracy.

Popularna piosenka Stephena Fostera *Jeanie with the light brown hair* jest przykładem zainteresowania się Jaschy Heifetza ówczesną amerykańską muzyką rozrywkową. Nieskomplikowana faktura tej melodyjnej ballady skłoniła go do wzbogacenia opracowania o kilka elementów wirtuozowskich, co wyraźnie jest wspólną cechą wszystkich jego transkrypcji. Jednak subtelność z jaką Doktorant operuje dźwiękiem swojego instrumentu nie zakłóca nawet na chwilę spokojnego i relaksującego charakteru utworu. W bardziej ekspresyjnych fragmentach prowadzi linię melodyczną, stosując bardziej intensywną wibrację, adekwatnie do wzrostu napięcia dźwięku. Robi to z wyczuciem, prawidłowo prowadząc narrację utworu. Zgrabnie wykonane mikro kadencje i umiejętnie stosowane *portamento* dodają dodatkowego kolorytu tej ciekawej interpretacji.

Miniatury będące opracowaniami muzyki jednego z ulubionych kompozytorów Heifetza - George'a Gershwinu dominują na liście drobnych arcydzieł prezentowanych na płycie. Trzeba przyznać, że nikt jak Heifetz, nie potrafił przełożyć swingujących gershwinowskich melodii na skrzypce w tak efektowny sposób. W nagranych tu utworach wyczuwalna jest fascynacja genialnego skrzypka jazzem i podziw dla sztuki twórcy *Błękitnej Rapsodii*. Zamieszczone w nagraniu fragmenty Suity z opery *Porgy and Bess* ukazują typowe dla Heifetza metody aranżacyjne, dzięki którym potrafił wyeksponować on rolę skrzypiec w optymalny sposób, zachowując przy tym oryginalne muzyczne założenia i charakter pierwowzoru. Skomplikowana warstwa rytmiczna szybkiej części Suity oraz stosowanie różnorodnych technik wykonawczych może być wyzwaniem dla mniej zaawansowanych skrzypków. Najtrudniejszym zadaniem jest sprostanie wirtuozowskim pomysłom Heifetza w taki sposób aby nie zakłóciły ciągłości narracyjnej poszczególnych części. Z tym zadaniem Doktorant radzi sobie bardzo dobrze, a jedyny niedosyt jaki czuję słuchając pięciu utworów z *Porgy and Bess* to niewystarczające różnice w nasyceniu dźwięku, stosowane miejscami w kantylenowych fragmentach. Najbardziej słyszalne jest to w zamykającym fragmencie *Bess you is my woman now*. Być może częstsze i odważniejsze stosowanie efektu *portamento* wpłynęłoby korzystnie na swingujący charakter poszczególnych epizodów Suity. Niedociągnięcia te nie rzutują na ogólne dobre wrażenie jakie wykonawcy pozostawiają po wysłuchaniu pentaptyku Gershwinu w aranżacji Heifetza.

Mieniąca się barwami miniatura fortepianowa Moszkowskiego w opracowaniu na skrzypce i fortepian jest trudną próbą dla grających, którzy w szybkim tempie mają za zadanie imitować tytułowe *Iskry*. W nagraniu zwracają uwagę świetnie wykonane, dodane przez Heifetza ornamenty w wysokich rejestrach, jednak całość interpretacji sprawia wrażenie zbyt powolnej, a przez to mało wyrazistej i nieco niestabilnej rytmicznie. Zdając sobie sprawę z wyjątkowej trudności osiągnięcia tempa zbliżonego do fortepianowego oryginału, od samego początku utworu zaproponowałbym skrócenie *spiccato* i egzekwowanie go bliżej górnej części smyczka. Większa selektywność artykulacyjna skrzypiec pomogłaby w uzyskaniu podobnej długości krótkich wartości rytmicznych obu instrumentów i zbliżyła wykonawców do prawdziwie „iskrzącego” charakteru tej zgrabnej transkrypcji.

Finał z Kwartetu smyczkowego C-dur Wolfganga Amadeusa Mozarta to w moim odczuciu najmniej ciekawa od strony aranżacyjnej transkrypcja Heifetza spośród zamieszczonych na płycie Doktoranta. Polega ona w głównej mierze na rozpisaniu partii kwartetu

smyczkowego na skrzypce i fortepian oraz próbie przemyślenia kilku autorskich rozwiązań wykonawczych, które w klarownej fakturze Mozarta nie przynoszą zamierzonego efektu. Wykonanie Doktoranta jest pod względem technicznym poprawne i poza drobnymi uchybieniami intonacyjnymi, bez zarzutu. Jednak narzucona przez Heifetza interpretacja tej części w duchu *Moto Perpetuo* odbiera jakąkolwiek możliwość operowania czasem czy napięciem harmonicznym utworu i oddala go w znacznym stopniu od doskonałości kwartetowego oryginału.

Odczucia, które towarzyszą mi po wysłuchaniu dwóch ostatnich miniatur są zgoła odmienne i utwierdzają w przekonaniu, że Heifetz w komponowaniu transkrypcji, zwłaszcza utworów pochodzących z początku XX wieku, nie ma sobie równych. Zarówno *Estrellita* Manuela Ponce'a jak i *Etude-Tableau* Siergieja Rachmaninowa należą do mistrzowskich przykładów tej mało znanej i wyjątkowo płodnej działalności legendarnego skrzypka. Wykonanie obu utworów również zasługuje na słowa uznania. Artyści w interesujący sposób odczytują zamysł zarówno kompozytora oryginału, jak i wizję wypływającą z opracowanych wersji utworów. Dbłość o szczegół i naturalne frazowanie powodują, że słucha się ich z przyjemnością i dużą satysfakcją.

Transkrypcje Jaschy Heifetza to wyrefinowane miniatury, w których na niewielkiej przestrzeni czasu wykonawca jest zmuszony do przekazania ich zwięzłej treści w zrozumiały sposób. Żeby oddać ideę kompozytora zawartą w tak krótkim utworze wymagane jest idealne operowanie instrumentem, bogata wyobraźnia muzyczna i doskonałe panowanie nad formą tak drobnego arcydzieła. Pomysł zaprezentowania miniatur skrzypcowych, opracowanych przez Jaschę Heifetza tym bardziej jest wyzwaniem, którego nie każdy może się podjąć. Bogactwo barw i różnorodność charakterów poszczególnych utworów wymaga od skrzypka operowania szerokim wachlarzem środków artystycznego wyrazu i niezawodnej kontroli nad instrumentem. Po wysłuchaniu szesnastu miniatur o zróżnicowanej stylistyce i odmiennych, często wysokich wymaganiach technicznych należy stwierdzić, że Pan Grzegorz Warzecha jest skrzypkiem potrafiącym odnaleźć się z powodzeniem w każdym gatunku muzycznym. Dzięki dużej biegłości technicznej, dobrej intonacji i wielu walorom dźwiękowym umie w interesujący sposób oddać charakter i wielowymiarowość prezentowanych utworów. Dobrze współpracuje z pianistką i z wyczuciem potrafi ogarnąć formę drobnych lecz często bardzo skomplikowanych utworów. Nie bez znaczenia dla finalnego efektu nagrania jest też wyraźna fascynacja Doktoranta sylwetką Jaschy Heifetza, dobra znajomość jego stylu wykonawczego i dobór umieszczonych na płycie miniatur. Na osobną pochwałę zasługuje też wykonanie partii fortepianu przez Panią Monikę Ulańską, która znakomicie partneruje skrzypkowi wpływając na wysoką jakość artystyczną dzieła.

Część opisowa ściśle koresponduje z dziełem artystycznym. Autor na wstępie przybliży biografię Jaschy Heifetza, opisuje początki jego edukacji muzycznej i pierwsze próby kompozytorskie. Zarysowuje działalność pedagogiczną skrzypka i przedstawia niektóre z elementów jego spektakularnej kariery koncertowej. Ważnym punktem jest opis stylistyki wykonawczej Heifetza, co bezpośrednio łączy się z rozdziałem dotyczącym charakterystyki transkrybowanych przez niego utworów. Czytelnik ma też możliwość zapoznania się z historią tego gatunku w wirtuozowskiej literaturze skrzypcowej oraz prześledzić wnikliwą analizę wybranych miniatur na skrzypce i fortepian, a także kilku nagrań płytowych, dokonanych przez ich autora. Ciekawym graficznie rozwiązaniem jest umieszczenie w pracy tabel zawierających podobieństwa i różnice pomiędzy oryginalnymi wersjami transkrybowanych utworów a ich opracowanymi wersjami, a także pełnej listy opublikowanych transkrypcji Heifetza, z których szesnaście pozycji zostało wyselekcjonowanych jako temat pracy badawczej. Opis uzupełniają liczne spostrzeżenia własne Doktoranta na temat wirtuozerii skrzypcowej zawartej w transkrypcjach oraz wyjaśnienia dotyczące różnorodności problemów techniczno - wykonawczych poszczególnych utworów. Bogata bibliografia, lista albumów płytowych zawierających transkrypcje Heifetza, a także spis źródeł internetowych i przykładów nutowych, którymi Doktorant podpira się w swoich badaniach, dopełnia całość dysertacji.

Obszerna, ponad stustronicowa praca napisana jest przystępnym językiem. Niestety, duża ilość niedociągnięć edytorskich, tzw. „literówek” oraz wiele pominiętych odstępów między wyrazami sprawia ogólne wrażenie braku dbałości o stronę techniczną pracy. Słaba edytorsko redakcja części opisowej, a także pojawiające się gdzieś tam lapsusy językowe oraz brak konsekwencji w odmianie obcojęzycznych nazwisk powodują dyskomfort podczas czytania i wpływają negatywnie na moją ocenę technicznej strony opisu dzieła. Chcę jednocześnie zauważyć, że powyższe krytyczne uwagi dotyczące warstwy graficznej nie mają wpływu na pozytywną ocenę jego części merytorycznej, stojącej na wysokim poziomie.

Podjęty przez Doktoranta temat jest ciekawy zarówno od strony artystycznej, jak i dydaktycznej. Przybliży on cenne i rzadko wykonywane utwory skrzypcowe, które z powodzeniem mogą znaleźć się w repertuarze studentów i bardziej zaawansowanych uczniów szkół muzycznych średniego stopnia. Ikona światowej wiolinistyki - Jascha Heifetz, słynący głównie z legendarnych interpretacji wykonawczych literatury skrzypcowej jest tu ukazany jako wytrawny aranżer o zacięciu kompozytorskim, którego opracowania utworów fortepianowych, kameralnych i symfonicznych wielu epok wzbogacają popularny gatunek miniatury skrzypcowej. Doktorant w sposób wyczerpujący opisuje powyższe zagadnienie, a na potwierdzenie swych słów interpretuje zawarte w dziele artystycznym utwory w sposób zachęcający do sięgnięcia po ich materiały nutowe, a także archiwalne nagrania niedoścignionego mistrza wiolinistyki - Jaschy Heifetza.

Konkluzja

Pan mgr Grzegorz Warzecha jest skrzypkiem, mającym na swoim koncie występy solowe, między innymi z orkiestrami symfonicznymi i kameralnymi, koncerty w kwartecie smyczkowym oraz kilkuletnie doświadczenia pedagogiczne. Wysokie kompetencje wykonawcze Doktoranta dobrze rokują na jego przyszłość artystyczno-naukową. Należy podkreślić, że praca doktorska Pana Grzegorza Warzechy w sposób twórczy i wyczerpujący przedstawia zagadnienie będące jej tematem. Nagranie dokonane przez Doktoranta jest stojącą na wysokim poziomie artystycznym, autorską koncepcją interpretacyjną. Jego połączenie z wnikliwym opisem, świadczącym o głębokiej wiedzy i świadomości autora, tworzy pracę spójną i kompletną.

Niniejszym stwierdzam, że Doktorant rozwiązał założone zagadnienie artystyczne i spełnił bez zastrzeżeń wymagania art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14.03.2003 roku *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*.

Oświadczam, że pracę doktorską Pana mgr. Grzegorza Warzechy przyjmuję.

Katowice, 12 marca 2020

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'f. Kuc...' with a long horizontal flourish extending to the right.